

## UZASADNIENIE

W dniu 29 kwietnia 2017 roku M. M. i Z. M. wnieśli pozew przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą we W., w którym wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz M. M. kwoty 53.981,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz Z. M. kwoty 48.394,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny denominowany kursem franka szwajcarskiego. W ocenie powodów zawarta umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., co winno skutkować jej nieważnością. Jako niedozwolone postanowienia umowne powodowie wskazali: określenie warunków wypłaty kredytu (wykorzystanie bieżącego kursu kupna dewiz dla (...) obowiązującego w pozwanym banku), spłatę kredytu oraz odsetek od kredytu (wykorzystanie bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w pozwanym banku), poddanie się egzekucji bankowej (przeliczenie zaległości przy zastosowaniu kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w pozwanym banku), wskazali również na nieuzgodnienie postanowień umowy indywidualnie. Podnosząc brak w systemie prawa jakiegokolwiek przepisu dyspozytywnego możliwego do zastosowania wprost w miejsce zakwestionowanych klauzul, powodowie wskazali na konieczność stwierdzenia, że pomiędzy stronami nie powstał stosunek prawny wynikający z umowy kredytu denominowanego. Przyjęcie zaś, iż podpisanie przez strony umowy nie skutkowało nawiązaniem stosunku prawnego o charakterze umowy kredytu przewidującego obowiązek wzajemnych świadczeń przez strony oznacza konieczność traktowania świadczeń faktycznie spełnionych jako świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410 k.c.

Powodowie wskazali, że poczynszy od 29 kwietnia 2007 roku (10 lat wstecz od daty wytoczenia powództwa), wpłacili pozwanemu tytułem wykonania umowy łącznie kwotę 102.376,28 zł – w ocenie powodów kwotę tę pozwany jest zobowiązany zwrócić powodom według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku, a więc dnia następującego po wyznaczonym wezwaniem przedsądowym terminie płatności.

(pozew k. 2-17)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie obejmującym odsetki od spłaconej raty kapitałowo-odsetkowej za okres od 20 maja 2002 roku do 29 kwietnia 2014 roku, z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały ponad 3 lata przed wniesieniem pozwu.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował abuzyność postanowień zawartej umowy i skutki, które powodowie z niej wywodzą. Podniesiono, że umowa zawarta z powodami przewidywała od dnia jej zawarcia możliwość spłaty bezpośrednio w jej walucie (franku szwajcarskim), zatem postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych były i są względem powodów fakultatywne, nadto wskazano iż kursy walutowe wyznaczają uwarunkowania rynkowe, a nie bank.

(odpowiedź na pozew k. 65-113)

Do zakończenia postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

(protokół rozprawy z 20.11.2019 r. k. 426, 00:25:43-00:39:35)

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W latach 2002-2008 pozwany Bank oferował kredyty hipoteczne w złotych, (...), Euro i dolarach amerykańskich – wyboru rodzaju udzielanego kredytu dokonywał klient po zweryfikowaniu zdolności kredytowej. Zdolność kredytowa była badana na podstawie dokumentów dostarczanych przez klientów. Wedle zasad obowiązujących u pozwanego, klienci powinni być informowani o ryzyku walutowym i o zasadach funkcjonowania kredytu denominowanego albo waloryzowanego do (...), nadto winna być im przedstawiona symulacja kosztów kredytu w PLN oraz (...).

(zeznania świadka B. S. na rozprawie 19.12.2017 r., k. 294-297, zeznania świadka A. N. na rozprawie 29.01.2018 r., k. 338, 00:07:45-00:22:48 w zw. z k. 343-347)

Na potrzeby konwersji kredytów, w pozwanym banku przygotowywano tabele kursowe walut obcych, wykorzystując do tego celu wzory obowiązujące na rynku międzybankowym. Upoważniony pracownik sprawdzał w systemach transakcyjnych i informacyjnych cenę euro do złotówki i z ceny kupna i sprzedaży wyciągał średnią cenę, którą wprowadzano do systemu. Pozostałe parametry tabeli wyliczane były automatycznie przez system operacyjny, tzn. na podstawie tabel krzyżowych wyliczano kursy pozostałych walut do złotówki oraz ustalano średnie kursy kupna i sprzedaży walut w banku. Tak przygotowaną tabelę publikowano na stronie internetowej banku, na ekranach L. i tablicach świetlnych w oddziałach pozwanego banku. Tabele walutowe obowiązują dla wszystkich transakcji walutowych, nie tylko do celu ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych kredytów.

Różnica między ceną kupna i sprzedaży walut to spread walutowy. O wysokości spreadu decydował dyrektor departamentu usług skarbu, za wyjątkiem roku 2015, kiedy to o wysokości spreadu (...) decydował osobiście prezes pozwanego banku. Wysokość spreadu była ustalana na podstawie spreadu międzybankowego – przeważnie kiedy banki są spokojne, to spread jest większy, jednocześnie pod uwagę brano element konkurencyjności, tj. jak kształtowała się wysokość spreadów w innych bankach.

(zeznania świadka K. K. na rozprawie 19.12.2017 r., k. 298-300)

Przed udzieleniem kredytu pozwany Bank sprawdzał zdolność kredytową klientów. W 2002 roku w pozwanym Banku stosowano bardziej restrykcyjne kryteria oceny niż w pozostałych bankach. Maksymalny okres kredytowania dla kredytów walutowych wynosił 15 lat, a dla kredytów złotych 25 lat. Kolejny wskaźnik określał maksymalną wysokość raty w stosunku do dochodu i w przypadku kredytów walutowych ten wskaźnik wynosił 25%, a w przypadku złotych 35%.

(zeznania świadka A. N. na rozprawie 29.01.2018 r., k. 338, 00:07:45-00:22:48 w zw. z k. 343-347)

Małżonkowie M. M. i Z. M. w 2002 roku chcieli zaciągnąć kredyt w kwocie około 100.000 zł z przeznaczeniem na wykończenie domu. Po wykonaniu kalkulacji okazało się, że nie mają zdolności kredytowej aby zaciągnąć kredyt złotówkowy, ale ich zdolność kredytowa była wystarczająca na zaciągnięcie kredytu we frankach szwajcarskich. Podczas rozmów prowadzonych w banku powodowie zwrócili uwagę na pewne postanowienia umowne, które im się nie podobały, ale warunkiem zawarcia umowy była akceptacja wszystkich warunków przedstawionych w propozycji umowy. Jednocześnie w tym okresie nikt nie brał pod uwagę zmiany kursu (...), gdyż była to jedna z najstabilniejszych walut.

(zeznania Z. M. na rozprawie 20.11.2019 r. k. 426, 00:09:22-00:25:27, zeznania M. M. na rozprawie 20.1.2019 r. k. 426, 00:25:27-00:25:43)

W dniu 20 maja 2002 roku M. M. i Z. M. zawarli z (...) S.A. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) na budowę domu systemem gospodarczym. Zgodnie z art. 3.01 zawartej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego dewizowego w wysokości 40.000 CHF. Strony ustaliły, że w okresie kredytowania kredytobiorca miał prawo dokonać dowolną ilość konwersji waluty kredytu pomiędzy USD, EUR, (...), (...) i PLN – za zapłatą prowizji za konwersję. Łączny okres kredytowania strony określiły na 180 miesięcy. Zgodnie z art. 3.07 umowy wykorzystana kwota kredytu oprocentowana była według zmiennej stawki LIBOR dla jednomiesięcznych depozytów międzybankowych w (...) powiększonej o 3,00 p.p. Kredyt miał być wypłacony w trzech transzach, wg następującego harmonogramu:

25.05.2002 r. – 14.000 CHF, 15.06.2002 r. – 14.000 CHF, 15.08.2002 r. – 12.000 CHF. Zgodnie z art. 3.07 ust. 6 uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich przy wykorzystaniu bieżącego kursu kupna dewiz dla (...) obowiązującego w Banku (...) S.A. w dniu płatności. W art. 3.10 ust. 4 strony ustaliły, że w przypadku spłaty kredytu w złotych polskich realizacja płatności będzie następować przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w pozwanym banku w dniu płatności należności banku. Spłata kredytu miała następować zgodnie z harmonogramem, stanowiącym załącznik do niniejszej umowy. Zgodnie z brzmieniem art. 3.17 ust. 5 walutą spłaty kredytu był (...). W przypadku spłaty kredytu w złotych polskich realizacja płatności miała następować przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w pozwanym banku w dniu płatności należności.

(umowa kredytu k. 44-51)

Aneks nr (...) z 13 września 2002 roku zmieniono zapis dotyczący karencji w spłacie kapitału oraz zmieniono termin wypłaty ostatniej transzy kredytu – „po podpisaniu umowy kredytowej”.

(aneks nr (...) k. 52-53)

Cechą kredytu walutowego jest dokonanie wypłaty kredytu w walucie obcej określonej w umowie. W przypadku kredytu waloryzowanego kwota udzielonego kredytu określana była w walucie obcej, zaś wypłacana w złotych. Spłata zadłużenia miała następować również w walucie obcej. Saldo zadłużenia wyrażone jest w walucie obcej.

Z umowy kredytowej zawartej przez strony wynikała możliwość spłaty rat kredytu w walucie obcej, natomiast klient miał prawo wskazać do spłaty rachunek w złotych i wówczas raty były pobierane automatycznie z tego rachunku w złotych – przewalutowane z (...) następowało w momencie pobrania raty.

(zeznania świadka A. N. na rozprawie 29.01.2018 r., k. 338, 00:07:45-00:22:48 w zw. z k. 343-347)

Bank finansuje akcję kredytową dotyczącą udzielania kredytów walutowych przy pomocy trzech grup instrumentów: depozytów, pożyczek oraz transakcji terminowej wymiany walutowej. Aby zmniejszyć ryzyko walutowe banku, podejmuje się decyzje o zawieraniu odwrotnych transakcji.

(zeznania świadka P. T. na rozpr. 29.01.2018 r., k. 338, 00:33:08-00:42:22 w zw. z k. 348-351)

Zgodnie z zawartą umową dokonano wypłaty kwoty kredytu na rzecz powodów w trzech transzach: 28 maja 2002 r. - 13.700 CHF (zgodnie z tabelą (...) godz. 10:18 – 34.630,86 PLN), 18 lipca 2002 r. – 14.000 CHF (zgodnie z tabelą (...) godz. 09:54 – 38.675 PLN), 16 września 2002 r. – 12.000 CHF (zgodnie z tabelą (...) godz. 10:00 – 32.554,80 PLN). Z kwoty uruchomionego kredytu potrącona została prowizja w kwocie 300 CHF (758,34 PLN). Łącznie na rzecz powodów wypłacono 105.860,66 PLN.

W okresie od 25 września 2002 roku do 25 stycznia 2017 roku powodowie dokonali spłaty – 50.831,40 CHF (154.898 PLN). Przez cały okres obowiązywania umowy, tj. do 25 maja 2017 r. powodowie spłacili łącznie 51.773,02 CHF (158.627,53 PLN).

(zaświadczenie k. 54-59, zestawienie spłat k. 126-128)

Pismem z 20 marca 2017 roku M. M. skierowała do pozwanego banku wezwanie przedsądowe, w którym wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 104.020 zł wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia terminowi - w terminie 14 dni, tj. do dnia 3 kwietnia 2017 roku, tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

(wezwanie przedsądowe z dowodem nadania k. 60-61)

W toku postępowania doszło do przekształcenia podmiotowego po stronie pozwanej – następcą prawnym pozwanego banku jest (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(okoliczność niesporna)

Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania powodów. Wiarygodność złożonych do akt sprawy dowodów z dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron i wobec braku jakichkolwiek zastrzeżeń co do jej kompletności i autentyczności Sąd uznał ją za w pełni miarodajną dla potrzeb ustaleń faktycznych w sprawie.

Na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> §1 pkt 5 k.p.c. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości. W ocenie Sądu wszelkie wątpliwości zostały wystarczająco wyjaśnione oraz możliwe było wydanie orzeczenia, zaś uwzględnienie wniosku zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, z uwagi na niewiążący ich charakter postanowień łączącej strony umowy kredytu.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten – w myśl art. 410 §1 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Osią sporu w rozpoznawanej sprawie pozostawała kwestia abuzywności postanowień umowy kredytowej określających sposób przeliczenia kwoty kredytu oraz należnych rat.

Rozważania w tym przedmiocie rozpocząć trzeba od zaznaczenia, że za wyjątkiem jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, pozostałe postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Warunkiem uznania określonej klauzuli umowy za niedozwolone postanowienie umowne jest stwierdzenie, iż zostały spełnione następujące przesłanki: a) umowa została zawarta z konsumentem, b) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione z nim indywidualnie, c) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, d) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup> – 479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę SN z 19.12.2003 r., III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479<sup>43</sup> k.p.c, pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób

trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15, wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2013 roku, IV CSK 142/13). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są nie regulaminem udzielania kredytu, lecz samą umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. odnosi się wyłącznie do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentem w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., za którego uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Umowa nie była bezpośrednio związana ani z ich działalnością gospodarczą ani zawodową. Nie ulega zatem wątpliwości - i w rozpoznawanej sprawie nie było sporne - że M. M. i Z. M. przysługują status konsumentów.

Strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny dewizowy - denominowany, tzn. w umowie określono kwotę kredytu w (...) oraz wskazano, że walutą spłaty jest (...). Jednocześnie wypłaty na rachunek powodów dokonano w złotych, po przeliczeniu wg bieżącego kursu kupna dewiz obowiązującym w pozwanym banku, w złotówkach również następowała spłata kredytu – wg kursu sprzedaży dewiz. Wprawdzie w umowie określono kwotę udzielonego kredytu w (...), jednakże nie przewidywano możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu w tej walucie. To samo dotyczy możliwości spłaty – przewidziano, że walutą spłaty są (...), jednocześnie nie zaproponowano powodom możliwości otwarcia konta walutowego dla obsługi kredytu.

W rozpoznawanej sprawie można zatem przyjąć, że umowa kredytu hipotecznego zawarta między stronami była umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w niej klauzulą waloryzacyjną. Jednocześnie treść tej klauzuli – uzależnienie wysokości wypłaconego kredytu, jak i dokonywanych przez powodów spłat od kursu kupna/sprzedaży dewiz w pozwanym banku, spowodowała uzależnienie wysokości kwot do wypłaty i zwrotu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku silniejszej względem konsumenta. Zatem od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku.

Banki w umowach kredytowych, w tym także w umowie rozpatrywanej w niniejszej sprawie, posługują się wzorcami umownymi podlegającymi kontroli w toku rozpoznawania spraw spornych jako ogólne warunki umów lub wzory umów. Kontrola ta odnosi się zwłaszcza do respektowania postanowień art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Jak już wskazano wyżej, szeroko akceptowane przez judykaturę jest stanowisko, że zgodnie z powołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że klauzule waloryzacyjne należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Odwołanie się do kantorowych kursów walut w pozwanym banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków

między partnerami stosunku obligacyjnego. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka.

Konsekwencją stwierdzenia, że mamy do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną jest sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczano się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak nawet godząc się na tego typu działania, powinny były one mieć charakter wyjątkowy.

Mając na względzie, iż przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, rozpoznając niniejszą sprawę należy odwołać się do właściwego orzecznictwa (...). Zgodnie z orzecznictwem (...), należy uznać, iż główną wytyczną jest osiągnięcie stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu umowy w mocy. Równoległe postanowienia dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści.

W wyroku (...) z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał ten odniósł się bezpośredni do sprawy polskiej wskazując, iż w konkretnej sytuacji, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W świetle przywołanego wyroku, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu denominacji, rozważyć należy dwie możliwości:

- ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa może obowiązywać w pozostałym zakresie;
- uznanie umowy za nieważną.

Jednocześnie uprawnieniem konsumenta jest podjęcie decyzji w następującej kwestii: jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na niniejszą sprawę należy opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy kredytu zawartej przez strony w dniu 20 maja 2002 r. klauzul waloryzacyjnych, z pozostawieniem w mocy pozostałej części umowy jako ważnej umowy kredytu bankowego, udzielonego w złotych polskich denominowanych do franka szwajcarskiego. W umowie tej klauzula denominacyjna spełniała przesłanki do uznania jej za nieobowiązującą wobec powodów na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna klauzuli waloryzacyjnej, mimo że co do zasady klauzula taka jest dopuszczona do stosowania w prawie polskim (art. 385 k.c.).

Należało zważyć, że klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie kredytowej spełniała jedynie rolę wprowadzonego dodatkowo do umowy mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron – nie odnosiła się do świadczenia głównego, a stanowiła jedynie postanowienie dodatkowe, nie stanowiące koniecznego składnika umowy. Przemawia za tym to, że jej usunięcie z umowy jako postanowienia niedozwolonego nie musi spowodować nieważności całej umowy, tym bardziej, gdy uzna się za obowiązujące świadczenie pozwanego banku i powodów w walucie polskiej, która zależnie od woli stron mogła być albo nie - denominowana do obcej waluty (por. wyrok SN z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18).

Podkreślenia wymaga, że mimo nieokreślenia kwoty udzielonego powodowi kredytu w złotych, kwotę tę można określić. Jest nią kwota pieniędzy, jaka została oddana w złotych do dyspozycji powodów będąca sumą kolejnych transz wypłaconych przez pozwany Bank.

Skoro po wyeliminowaniu klauzuli waloryzacyjnej z zawartej przez strony umowy, pozostała jej część uzna się za obowiązującą, zatem od ustalonej kwoty kredytu należą się odsetki, liczone od wymagalności rat kredytu do dnia zapłaty – realizacja umowy kredytu wymagałaby od powodów spłatę kwoty nominalnej przekazanej przez pozwany bank na cel objęty umową kredytową i odsetki wyliczone z pominięciem klauzuli waloryzacyjnej.

Powodowie oparli swe żądanie na stwierdzeniu nieważności umowy kredytowej, nie zgłaszając żadnego roszczenia ewentualnego, zatem ich żądanie jest nieuzasadnione. Wobec powyższego oddalono powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 2 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie §2 pkt 5 i 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 z późn.zm.). Mając na uwadze fakt, że powodów łączyło w niniejszej sprawie współuczestnictwo formalne, Sąd zasądził od każdego z nich na rzecz strony pozwanej po 1/2 stawki przysługującej dla określonej przez powodów wartości przedmiotu sporu.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.